



**Targi Ślub i Wesele**

## Impreza na miarę kieszeni i marzeń

•• Jak być modną parą młodą? Jak ołśnić wszystkich w ten wyjątkowy dzień, a przy okazji nie zacząć wspólnego życia z debetem na koncie? O tym wszystkim mogli dowiedzieć się odwiedzający Targi Ślub i Wesele. Impreza już po raz czwarty odbyła się w gdańskiej AWPiS.

- Planujemy pobrać się we wrześniu. Przyszliśmy, bo zanim rzucimy się w wir przygotowań, chcieliśmy porównać różne oferty - mówią Ania i Wojtek. Młodzi mają już za sobą mały konflikt związany z organizacją imprezy - on marzył o zabytkowym mercedesie, ona o superlimuzynie.

- Śliczne są niektóre z prezentowanych tu sukien ślubnych, nieste-

ty, te najładniejsze są najdroższe, kosztują około 3 tysięcy - wzdycha Ania. - Z drugiej strony, za wypożyczenie sukni trzeba zapłacić połowę jej ceny, więc też немало. Muszę się poważnie zastanowić, co zrobić, bo lista wydatków rośnie.

Z kolei Beata i Krzysztof przyszli zapoznać się z ofertami firm zajmujących się organizacją wesel. - Poważnie zastanawiamy się nad wynajęciem takiej firmy - mówią. - Zaleta? Placisz i o nic się nie martwisz. Drukują zaproszenia, załatwiają lokal, muzykę, jedzenie, niczym nie trzeba się martwić.

Dla nich to ważne, gdyż oboje są zawałeni pracą i nie cierpią na nad-

miar wolnego czasu. - Chyba coś dla siebie znajdziemy. Już ustaliliśmy, że przedział cenowy jest ogromny od dwudziestu do stu tysięcy złotych - mówi Krzysztof.

Takich par jak Ania z Wojtkiem i Beata z Krzysztofem było kilkadziesiąt, a w ogóle według organizatorów impreza przyciągnęła ponad 3 tysiące osób. Chętni mogli już w trakcie targów umówić się na przymiarkę sukni, zarezerwować transport weselny czy też dokonać wyboru zespołu muzycznego, który uświetniłby wydarzenie. Można też było wybierać z wielu ofert podróży poślubnej - tym zajmowały się biura turystyczne. ☉

JOWITA KWIŃNIAK